

10. Łatwy sposób przywabiania tchórzów.

W zbiorach naukowych Berlińskich (*Berlinische Sammlungen*) w tomie II. opisane jest następujące szczególne zdarzenie.

W pewnym miejscu znajdowała się w ogrodzie cała familia tchórzów z sześciu sztuk złożona, które ukrywając się pod kupą gałęzi z dębu okrzęsanych, oczekiwały tylko sposobności napadania na gołębnik w bliskości będący. Przed wschodem słońca wychodziły z swego ukrycia, lecz ubić ich niemożna było, bo zawsze do niego powracały, i przed czynionemi zasadzkami starannie

chroniły się. Przypadkiem ostrzyła kobiéta nóż na kamieniu w bliskości rzezonéy kupy gałęzi położony; na ten szelest tchórze ieden za drugim wypadały, i ślepo, iakby wściekłe, kąsać ją biegły. Kobiéta z przestachu cofnęła się, a robotnicy praeuiący wówczas w ogrodzie, mając na pogotowiu strzelby, ubili iednego z nich, reszta zaś do schronienia powróciła. Przy powtórzoném mocnieyszém ostrzeniu noża, nie iuż po iednemu, ale cała familia tchórzów razem z ukrycia wyszła, a nie uważając bynajmniéy na otaczających ją ludzi, wszystkie pełne wściekłości skoczyły na kobiétę nóż ostrzącą. Gdy ta usunęła się, robotnicy znowu parę tych zwierząt ubili i tym sposobem wszystkie wywabiwszy wytępili.—

Zdarzenie to zasługuie na uwagę i sprawdzenie, podaie bowiem łatwy sposób do wygubienia tych zwierząt, ptástwu domowemu, bażantarniom, i królikarniom bardzo szkodliwych.
